

**PROGRAMMA
AKTU UROCZYSTEGO**

ZAKOŃCZENIA ROCZNEGO KURSU NAUK
W GIMNAZYUM WOJEWODZKIEM
W KIELCACH

Odbydź się mającego dnia $\frac{18}{30}$. Lipca 1856. roku

na który

WŁADZE RZĄDOWE

tudzież:

RODZICÓW I OPIEKUNÓW UCZĄCÉJ SIĘ MŁODZIEŻY

DYREKTOR TEGOŻ GIMNAZYUM

JMIENIEM INSTYTUTU

ZAPRASZA.



CZYTEŃNIA KSIĄŻEK

343.5(438)

Za Pozwoleniem Cenzury Rządowej:

))) 3 (((

P O R Z A D E K

W JAKIM SIĘ AKT UROCZYSTY ODBĘDZIE.

Dnia $\frac{18}{8}$. Lipca o godzinie 9. przed południem, Uczniowie Gimnazyum wraz z Professorami i Nauczycielami udadzą się do Kościoła przyległego, a po wysłuchaniu Mszy Świętej wrócą do jednej z Sal Klassowych na ten obchód przeznaczonęj. Za przybyciem Dostojnych Władz Rządowych, tudzież Szanownych Gości, o godzinie 10. po otwarciu uroczystości stósowném zagajeniém przez Dyrektora Gimnazyum, Professorowie z kolei czytać będą rozprawy, jako to:

- a) Professor *Koncewicz Jan* rozprawę o potrzebie ścisłego stósowania się w budowaniu domów do klimatu i natury używanych materyałów, celem zapobieżenia tak powszechnemu dzisiaj zimnu i wilgoci w mieszkaniach.
- b) Professor *Rewoliński* rozprawę pod tytułem: Rys podziału i historyi Logiki.
- c) Prokurator *Kłodziński*, rozprawę o zasadzie dobrych obyczajów.

Po czém Uczniowie Klass wyższych czytać będą wypracowania własnego układu w językach; Polskim, Rossyjskim, Łacińskim, tudzież tłumaczenia i deklamacye w językach: Greckim, Francuzkim i Niemieckim; Klass niższych deklamować będą z pamięci wyjątki celniejsze w językach: Polskim, Rossyjskim, Łacińskim i Niemieckim, okażą postępy w rysunkach i kalligrafii, tudzież karty jeograficzne, plany pomiarów jeometrycznych przez siebie zdejmowane i rysowane.

Nastąpi rozdanie nagród i listów pochwalnych, które Uczniowie celujący bogobójnością, wzorowém posłuszeństwem, usilnością, pracowitością, przykładném i moralném sprawowaniem się, odbiorą z rąk JWW. Jenerała Naczelnika Wojennego Województwa Krakowskiego i Prezesa Kommissyi tegoż Województwa.

Po odczytaniu przez Inspektora Gimnazyum listy Uczniów, którzy przez do-

2. A.

stateczne usposobienie naukowe i moralność, zasłużyli na promocją do Klass wyższych, Dyrektor Gimnazjum wezwie Uczniów Klassy osmej, odznaczających się przykładnym sprawowaniem, usilnością i pracowitością w naukach, do odebrania świadectw z ukończonego w témże Gimnazjum biegu nauk.

Po czém wszyscy udadzą się do Kościoła dla odspiewania dziękczynnego Hymnu, za szczęśliwie ukończony rok szkolny. W końcu Uczniowie w Klassach właściwych odbiorą listy cenzur, czyli wyciągi z raportów z trzech ostatnich miesięcy.

O STANIE GIMNAZYUM

CELU PROWADZENIA MŁODIEŻY I POTRZEBIE PRZYGOTOWAWCZEGO ONEJ USPOSOBIENIA.

Gimnazjum Wojewódzkie tutejsze rozwijając się stopniowo w latach upłynionych; z początkiem roku bieżącego szkolnego doprowadzone zostało do stanu wskazanego ustawą Szkolną Najmilszemu nam przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA nadaną. Zatem od 1. Października 1835. było wszystkich Klass ośm, z nich trzy najwyższe podzielone na dwa oddziały, to jest: Filologiczny i Techniczny, z których pierwszy ma na celu ogólne kształcenie młodzieży, drugi obok tegoż widoku, przygotowuje do zawodu przemysłowego. Wszystkich Uczniów razem w końcu roku szkolnego jest 230.

Magistratura w której ręce Na j ł a s k a w s z y MONARCHA ster wychowania złożył, gorliwa o korzyść uczącej się młodzieży, z rozpoczęciem roku szkolnego, zapełniła wszystkie etatem oznaczone posady Nauczycielskie. W skutku tego rozporządzenia powiększył się skład uczących przybyciem PP. Koncewicza Jana b. Professora b. Szkoły Politechnicznej, Rewolińskiego Konstantego, Jakubowskiego Hippolita. Tak więc wszystkie nauki Ustawą szkolną wskazane, według instrukcyi, w Klassach niższych więcj sposobem praktycznym, w wyższych bardziej scyentificznym wykładane były.

Biblioteka zostająca od lat kilkunastu pod zawiadywaniem Professora Wnorowskiego, wielu dziełami nader użytecznymi pomnożoną została, i liczy teraz razem dzieł 2,552.

Laboratoryum Chemiczne, na nowo urządzone, w naczynia, sprzęty, mate-

ryały istotniejsze zaopatrzone, oddane zostało pod zarząd Professora Chemii i Technologii, który w tej gałęzi nauk nietylko w kraju, lecz i za granicą się sposobił.

Te są główniejsze w r. b. zmiany zaprowadzone przy nowj instrukcyi upowszechnienia wykładu języków Francuzkiego i Niemieckiego, i pomoce zyskane dla Szkoły naszj, która ciąglj doznaje troskliwości i opieki łaskawego Rządu; bez której to opieki, aniby Instytut nasz tego stopnia rozwinięcia niedoszedł na jakim stoi obecnie; aniby zabiegi połączone wszystkich Członków jego, bez wyższego wsparcia celu swojego nieosięgly. Dla tego wszystkich Osób Zgromadzenia naszego ożywiała chęć odpowiedzenia godnie staraniom Władzy Najwyższj, troskliwej odobre wychowanie wzrastających pokoleń; aby te na przyszłość powołaniu swojemu odpowiedziały.

Przeznaczeniem jest Człowieka być użytecznym członkiem społeczności, lecz aby temu przeznaczeniu zadość uczynił; powinien chcieć i umieć wpływać na rzeczywistość korzyść innych. A gdy głównym zamiarem wychowania, jest usposobienie na przyszłość użytecznych ludzi, przeto edukacją ściągnąć można do dwóch celów. to jest: ukształcenia serca i rozumu. Pierwsza rozpoczyna się z chwilą w której wrażenia zewnętrzne na umysł dziecięcia wpływać zaczynają: polega na zaszczepieniu dobrych skłonności, i nadania popędu ku temu wszystkie mu [co jest szlachetnym, ukształcenie zaś rozumu jest osiągnięte, gdy stosownie do stanowiska jakie w związku społecznym zajmujemy, posiadamy wiadomości, i tych dla pożytku powszechnego użyć potrafimy.

Te dwa główne i istotne cele edukacyi, to jest: kształcenie moralne i naukowe ma na względzie ustawa szkolna przez NAJJAŚNIEYSZEGO PANA łaskawie dla Instytutów naukowych Królestwa nadana. Obiecuje ona na zbawienne przyszłość owoce, bo odpowiada rzeczywistym potrzebom społeczności.

Ktoż zaś nieprzyzna, że prawdziwą pomyślność kraju stanowj to wszystko co w familiach ustala władzę Rodzicielską, miłość dzieci, wierność domowników; co w społeczności cywilnej zaraęcza trwałość, Instytucyj poszanowanie, dla praw uległość Władzom, co w rozmaitych stanach zapewnia poczciwość, rzetelność, zamiłowanie pracy, spokojność. To zaś wszystko wypływa z moralnego ukształcenia człowieka, pierwszą zatem i najważniejszą jest rzeczą w wychowaniu młodzieży, w drażać ją do cnotliwych nawyknień, do pracowitości i porządku, uszanowania dla wszelkiej Władzy, skromności w obejściu się z wszystkimi. Że

zaś pierwotne na umysł młodociany wrażenia są najtrwalsze; do Rodziców zatem jako najpierwszych przewodników młodości, należy zaszczerpić w dzieciach cześć dla Religii, posłuszeństwo dla praw, wierność dla TRONU, i obudzić te wszystkie uczucia towarzyskie, bez których nauki i najwyższe w nich osiągnięte korzyści, nie tylko nieużytecznymi ale nawet szkodliwymi stać się mogą narzędziami. Jest to sumienny Rodziców obowiązek, z dopełnienia którego te ważne wyniki skutki: iż wywiążą się z długu względem społeczności, położą stałe zasady szczęścia swych dzieci na przyszłość, zapewnią sobie nadzieję pociechy na późniejsze lata, a razem skutecznie przyłożą do przyspieszenia pożądanego, a z dopełnienia Ustawy szkolnej oczekiwanych korzyści. Uczucia moralne w młodocianym wieku zaszczerpię, przy bacznym Władz Szkolnych troskliwości, wzmacniać się będą z postępem wieku i nauk, lecz kiedy pobłażaniem lub obojętnością Osób starszych w domowym jeszcze wychowaniu przyłgną do serc młodzieży przywary nagannych skłonności; niełatwo wtedy wykorzenić złe, które częstokroć niedostrzeżone, lub zręcznie ukrywane w coraz gorsze wzrastać może wady.

Jak do pierwiastkowego wychowania należy wpajanie w dzieci zasad moralnych, tak równie w domu powinnyby mieć przedstawione te nieocenione dobro dziejstwa jakie w skutku ukształcenia władz umysłowych, nauki na człowieka zlewają. Niech wspomnienie dla nich o szkole niebędzie stawione w równi z groźbą kary, na jakąby za uchybienia domowe zasługiwały. Niech zamiar oddania do szkoły będzie dla nich celem pożądanym, źródłem przyjemności, lecz nie przyczyną trwogi i niechęci.

A ponieważ Władza Szkolna ma być dalszym ciągiem opieki Rodzicielskiej, niech dzieci mają zaszczerpięną zupełną ufność ku swym przyszłym Przewodnikom, i te względem nich uczucia, jakie dla swych Dobroczynców są winne. — Takie usposobienie domowe, obudzi w dzieciach chęć do nauk, wpływać będzie na ich przekonanie, że ich szczęście jest wspólnym tak Rodziców jak Władz Szkolnych żądaniem; a tym sposobem, jak ułatwi dalsze prowadzenie młodzieży, tak dla Rodziców zapewni tę pociechę, jakiej za przywiązanie ich i starania oczekiwać mają prawo. Dla osiągnięcia tego celu największym jest Stanu Nauczycielskiego staraniem, aby wywiązując się z obowiązków swego powołania, odpowiedział położonej w nim ufności Rządu i Rodziców, i pracą swoją tak w nauce powierzonych mu młodzi, jakoteż troskliwym w szkole i po za szkołą dozorem, przyłożył się do ukształcenia moralnych i prawdziwie użytecznych Członków społeczności.

SKŁAD ZGROMADZENIA NAUCZYCIELSKIEGO.

1. Dyrektor Gimnazjum *Jan Zagorski*.
2. Inspektor Gimnazjum *Jan Krzywicki*, Mag: Filozofii.
3. Nauczyciel Religii i Moralności *X. Jan Reynowicz*, wykladał naukę Religii i Moralności we wszystkich Klassach.
4. Professorowie: *Xiąże Piotr Saakadzew*, wykladał język i literaturę Rosyjską w czterech wyższych Klassach.
5. „ *Wincenty Bieliński*, Mag: nauk pięknych, wykladał naukę języków i literatury Łacińskiej i Greckiej w Oddziałach Filologicznych Klass VII. i VIII.
6. „ *Paweł Wnorowski*, wykladał naukę języka Łacińskiego w czterech Klassach niższych, i Jeografię w Klassie I.
7. „ *Karól Beithel* Mag: Filozofii, wykladał Matematykę wyższą czystą i stosowaną w Klassach VI. VII. VIII. Jeometrią w Klassie V.
8. „ *Jan Koncewicz* Mag: Filozofii, wykladał Fizykę Chemią, Mineralogią i Technologią w Oddziałach Technicznych Klass VI. VII. VIII.
9. „ *Woyciech Chęciowski*, wykladał Jeometrią w Klassie III. i IV. Arytmetykę w IV. Algebrę w V. VI. VII. tudzież Jeografią Astronomiczną w VI.
10. „ *Jan Szymański*, wykladał Historią Naturalną w Klassie V. Zoologią, Botanikę i Gospodarstwo wiejskie w Klassach VI i VII. Oddziału Technicznego. Fizykę w VI. i VII. i Chemią w VII. VIII. Oddziału Filologicznego.
11. Zaste: Prof: *Konstanty Rewoliński* Mag: Obojga Praw, wykladał język i literaturę Polską w Klassach V. VI. VII. i VIII. Logikę w Klassie VIII. Jeografię i Historię w II.
12. Nauczyciele: *Jan Ławrentiew*, wykladał język Rosyjski w czterech Klassach niższych.
13. „ *Alexander Żaryni*, wykladał Historią w Klassie III. i VII. Oddziału Filologicznego, Statystykę w Klassie VIII. tudzież języki Francuzki i Niemiecki w VI. VII. i VIII.
14. „ *Michał Jastrzębski*, wykladał język Polski w czterech Klassach niższych i Jeografią w Klassie III.

15. „ *Hippolit Jakubowski* Mag: nauk pięknych, wykładał język Łaciński w Klassach V. i VI. Oddziału Filologicznego, język Grecki w IV. tudzież Historią w V. i VI. i Jeografią Starożytną w V.
16. „ *Stanisław Szauman*, wykładał język Niemiecki w Klassach II. III. IV. i V. Francuzki w V. Jeometrią w II. Arytmetykę w II. i III. tudzież Historią i Jeografią w IV.
17. „ *Ignacy Urbański*, dawał nauki Rysunków w pięciu Klassach pierwszych, i Kaligrafii w trzech Klassach najniższych.
18. „ *Jan Kłodziński* Doktor Obojga Praw i Prokurator Królewski przy Sądzie Sprawiedliwości Karzącej Województw Krakowskiego i Sandomierskiego, wykładał naukę prawa dla połączonych Oddziałów trzech Klas najwyższych.

IMIONA I NAZWISKA UCZNIÓW

Za wzorowe posłuszeństwo, przykładne i moralne sprawowanie się, usilność i pracowitość na Nagrodę lub Pochwałę zasługujących:

NA NAGRODĘ

NA POCHWAŁĘ

Z K L A S S Y I.

- | | |
|---------------------|---------------------------|
| 1. Kubiczek Julian. | 1. Grabowski Wincenty. |
| 2. Sroczyński Jan | 2. Hoffmann Alexander. |
| 3. Winkler Ludwik | 3. Jeziorowski Franciszek |
| | 4. Rörich Leon. |
| | 5. Schaepler Szczepan. |

Z K L A S S Y II.

- | | |
|----------------------------|-----------------------|
| 1. Zelkowski Józef. | 1. Ciżewski Ewaryst. |
| 2. Kubiczek Woyciech. | 2. Kozłowski Romuald. |
| | 3. Masło Alexander. |
| | 4. Nowaki Ludwik. |
| | 5. Targowski Rafał. |
| 3. Świątkiewicz Stanisław. | 6. Wątrobski Mikołaj. |
| | 7. Zieliński Andrzej. |

Z K L A S S Y III.

- | | |
|--------------------|---------------------------|
| 1. Liszka Ludwik. | 1. Abratowski Alexandar |
| 2. Krygar Andrzej. | 2. Bukowiński Teofil. |
| 3. Gielowicz Jan. | 3. Czernicki Włodzimierz. |
| | 4. Dobrski Leopold. |
| | 5. Fuchs Julian. |
| | 6. Kościński Stanisław |
| | 7. Kowalski Cezar. |
| | 8. Lohmann Teodor. |
| | 9. Majewski Michał. |
| | 10. Nowowiejski Felix. |
| | 11. Pisulewski Alexander. |
| | 12. Płużański Józef. |

Z K L A S S Y IV.

- | | |
|-------------------------|-------------------------|
| 1. Jastrzębski Julian. | 1. Ciecholewski Teofil. |
| 2. Płużański Alexander. | 2. Frank Roman. |
| 3. Herbczyński Ignacy. | 3. Helczyński Ludwik. |
| | 4. Olszewski Bolesław. |
| | 5. Ryński Ignacy. |
| | 6. Ueberschaer Alfred. |

Z K L A S S Y V.

- | | |
|-------------------------|--------------------------|
| 1. Wydrychiewicz Piotr | 1. Skierski Henryk. |
| 2. Kozłowski Alexander. | 2. Stołagiewicz Hipolit. |
| 3. Bocheński Józef. | |

Z K L A S S Y VI. OBU ODDZIAŁÓW.

- | | |
|----------------------------|----------------------|
| 1. Dobrzański Ignacy | 1. Rudzki Adolf. |
| 2. Zwan Tomasz. | 2. Gawroński Antoni. |
| 3. Pochorecki Włodzimierz. | |

Z K L A S S Y VII. OBU ODDZIAŁÓW

- | | |
|--------------------|--------------------------|
| 1. Stano Leon. | 1. Karpiński Teodor. |
| 2. Majewski Józef. | 2. Kłodziński Adolf. |
| 3. Ryński Ludwik. | 3. Trzetrzewiński Józef. |

B

Z KLAS:

Z KLASY VIII. OBU ODDZIAŁÓW.

- | | |
|------------------------|-----------------------|
| 1. Krzyżkowski Ludwik. | 1. Szancer Salomon. |
| 2. Wietcki Jan. | 2. Witkowski Walenty. |
| 3. Chodakowski Leon. | 3. Bassowski Alojzy. |
| | 4. Uniszewski Tomasz. |
| | 5. Wiśniewski Ludwik. |

UWIADOMIENIE

O czasie wpisu na rok następny Szkolny 185⁶/₇. i prawidłach do których przytém stosować się należy; jakoteż wiadomości z których Szanowni Rodzice i Opiekunowie mający zamiar oddania dzieci swoich lub powierzeńców do Szkół tutajszych zechcą zrobić właściwy użytek.

1. Zapis Uczniów na pierwsze półrocze roku szkolnego 185⁶/₇. rozpocznie się dnia $\frac{1}{2}$ ⁹. Września r. b. i trwać będzie do dnia $\frac{1}{3}$ ⁹. tegoż miesiąca i roku, każdego dnia od godziny 9. do 1. z południa, wyjąwszy Niedziele i Święta. Spóźniającym się przyjęcie do Szkoły będzie utrudzone.

2. Żaden Uczeń do zapisu przyjętym niezostanie, który nieokaże Xiążek przepisanych na właściwą sobie klasę i niestanie we właściwym sobie ubiorze, w którym tak do klasy jāk i po za szkołą chodzić jest obowiązany.

3. Szanowni Rodzice i Opiekunowie zgłaszając się do zapisu swych dzieci lub powierzeńców, zechcą zabezpieczyć onym dozór domowy zapewnić iż im na główniejszych potrzebach zbywać niebędzie, że mają zostawiony fundusz na rzeczy potrzebne do pisania i rysunków, że prywatnemi interessami niebędą odrywani od właściwych zatrudnień, że Uczniowie czterech Klass niższych mają zapewioną pomoc naukową, a wszyscy w razie potrzeby pomoc lekarską.

4. Mieszkania niemogą być inne dla Uczniów obierane jak tylko te, które Zwierzchność Gimnazjalna uzna za dogodnie i przepisom odpowiednie. Również u Dyrektora Gimnazjum Szanowni Rodzice i ich Zastępcy zechcą się poinformować o Pomocników w naukach, jakoteż i pomoc lekarską, która w ogóle dla wszystkich rozciągnięta, za małym wynagrodzeniem dałaby się osiągnąć przez zamówienie jednego z Lekarzy.

5. Każdy Uczeń przy zapisie winien złożyć wyciąg z raportów ostatniego Kwartału, opatrzony poświadczeniem Rodziców lub ich Zastępców w dowód że takowy onym był okazany.

6. Oplata szkolna wnoszona będzie dwoma ratami, w połowie przy zapisie na pierwsze półrocze, w drugiej zaś połowie przy rozpoczęciu drugiego półrocza poczynającego się z dniem 1. Marca 1857. roku.

Oplata takowa od Uczniów czterech Klass niższych wynosi rocznie Złp. 50.
Od Uczniów zaś czterech Klass wyższych Złp 200.

Od składania takowej opłaty uwalniają się:

a) Synowie Urzędników ubogich, jeśli złożą świadectwo ubóstwa od Władzy pod którą ich Rodzice zostają lub zostawali, poświadczone przez Władze Administracyjne.

b) Stypendyści.

Z wyższych czterech Klass wolni są od opłaty:

a) Stypendyści.

b) Uczniowie Klassy VIII. którzy złożą dostateczną rękojmią, że się poświęcą zawodowi nauczycielskiemu, i udadzą się po ukończeniu Gimnazjum do jednego ze wskazanych sobie w Cesarstwie Instytutów Pedagogicznych zaprowadzonych w S. Petesburgu i Moskwie. Pragnący korzystać z tego dobrodziejstwa mają przed zapisem zgłosić się do Dyrektora Gimnazjum, złożyć deklaracją potrzebną w tej mierze podpisaną własnoręcznie przez siebie, jakoteż Ojca lub Opiekuna.

7. Uczniowie z prywatnej edukacji przybywający winni być przedstawieni Dyrektorowi Gimnazjum pierwszych dni rozpoczętego na zimowe półrocze zapisu, dla naznaczenia dnia do examinu złożyć się mającego przed Radą Gimnazjalną po odbyciu którego, będą się mogli zapisać do Klass do których się uzdolnionemi okażą.

8. Do Uczniów nowo wchodzących do Gimnazjum stosują się przepisy artykułem .

tykułem 2. 3. 4. objęte, a nad to jeżeli z innej Szkoły przechodzą, winni złożyć świadectwo swojego postępu w naukach i sprawowania się.

9. Każdy nowo przybywający wyexaminowany i zapinany do właściwej księgi, obok opłaty lub świadectwa uwalniającego od takowej, winien złożyć przy pierwszym zapisie:

- a) Metrykę urodzenia, którą również złożyć winni i dawniejsi jeśli takowej poprzednio niezłożyli.
- b) Świadectwo odbytej lub szczepionej ospy.

10. Na samo tylko żądanie Rodziców lub Opiekunów na piśmie do Dyrektora Gimnazjum wniesione, świadectwo szkolne wydane być może Uczniom którzy nauk nieukończyli, w podaniu tém ma być wyjaśniona przyczyna, dla której Uczeń przerywa bieg nauk.

11. Niewolno mieć Uczniom pod jakimkolwiek pozorem innych książek i pism, jak tylko te które im do użycia szkolnego przepisami są wskazane, lub na który zachowanie mieć będą pozwolenie Zwierzchności Szkolnej. Dla tego przy zapisie każdy Uczeń winien podać Inspektorowi spis wszelkich książek i pism, który takowy zatwierdzi, i za jego tylko wiadomością mają być dopisywane książki przybywające.

12. Osoby starające się o utrzymywanie u siebie na stancyi Uczniów, i przyjmujące nad nimi dozór domowy, obowiązane są w czasie usprawiedliwić przed Dyrektorem Gimnazjum świadectwem religijno-moralną konduite, zyskiwać zaręczenia Osób na zaufanie zasługujących, a przez Urząd Muncypalny miejscowy stwierdzonych swego sprawowania się; po przedstawieniu swego żądania na piśmie do Dyrektora Gimnazjum, po przekonaniu się przez Inspektora, iż młodzież mająca być umieszczona niebędzie wystawiona na niebezpieczeństwo utraty zdrowia, zepsucie obyczajów, i niebędzie doznawała przeszkody w swych pracach domowych, potrzebne upoważnienie wydane zostanie, i do mających tylko takie upoważnienia, których lista w Kancelaryi Gimnazjalnej znajduje się, Szanowni Rodzice zechcą się udawać o pomieszczenie swych dzieci.

R O Z P R A W A

O potrzebie scisłego stosowania się w budowaniu domów do klimatu, i natury używanych materiałów, celem zapobieżenia tak powszechnemu dzisiaj zimnu i wilgoci w mieszkaniach.

Moc, trwałość, i odpowiedny celowi rozkład, są najgłówniejszymi przymiotami wszelkich budowli, ale w tych, które na mieszkania są przeznaczone, nadto jeszcze zdrowość, do najistotniejszych warunków należy. Nie zaś tak szkodliwego wpływu na stan zdrowia mieszkańców niewywiera, jak zimno i wilgoć. Dziwić się więc potrzeba, że budujący domy, nie starają się takowemu złemu zaradzić, czego inaczej tłumaczyć niemożna, tylko, iż nie jest powszechnie znana przyczyna która na to wpływa. — Obszerniejszy przeto rozbiór tej okoliczności, nie będzie zdaje się bez korzyści, i rzuci może niejakie światło na przedmiot, którego lekce ważyć nienależy.

Trzy są główne materiały, które w kraju naszym do budowli się używają; to jest: drzewo, cegła i kamienie, każdy z tych w innym posiada stopniem władzę przeprowadzania ciepła: jakoż najtrudniej przepuszcza je drzewo, i z tego względu do złych liczy się przewodników, daleko łatwiej cegła, a jeszcze bardziej kamienie, które niejako przejście pomiędzy ziemi przewodnikami, a metalami stanowią. Gdyby więc w materiałach budowlanych, szło tylko o nieprzepuszczanie ciepła, drzewo miałoby niezaprzeczone pierwszeństwo, lecz gdy w budowlach, uważa się nadto na moc i trwałość, przeto cegła i kamienie nierównie są na ten cel przydatniejsze, gdyż mieszkania lub jakiegokolwiek budowle, z nich wystawione, wieki przetrwać mogą, gdy tymczasem drewniane przez wpływ powietrza i wilgoć, daleko w krótszym czasie ulegają zepsuciu, lub na przypadek pożaru, stają się pastwą płomieni.

A) BUDOWLE z CEGŁY.

Dawniej, przez zbytek może ostrożności, dawano murom z cegły bardzo znaczną grubość, jakoż nietrudno jest znaleźć dotąd z owych wieków gmachy, w któ-

w których ściany mają do 10^{ciu} ćwierci grubości. W ostatnich atoli czasach z widoków oszczędności, która wszelkie przedsiębiorstwa przemysłowe wieku, w którym żyjemy, cechuje, zaczęto stawiać nierównie cieńsze ściany. Dla krajów, których klimat jest łagodny, budowle takie, (byleby z należycie wypalonej wystawione były cegły, i mocną zaprawą spojone) nic nie zostawują do życzenia; lecz u nas długość i ostrość zimy, wymagają nadto, aby mieszkania od prędkiego zabezpieczyć stygnięcia, murując je więc z cegły lub kamienia, nienależy poprzestać na *maximum* grubości, jaka tylko dla mocy budowli koniecznie jest potrzebną.

W większej liczbie domów, które teraz są stawiane, grubość murów pierwszego piętra (jeżeli niema się wznosić drugie) jest zwykle na 5. ćwierci łokcia, a murów dolnych stosunkowo znaczniejsza. Grubość ta dostateczna jest zapewne do wytrzymania ciężaru dachu i bezpieczeństwa budowli, lecz zbyt mała dla zapewnienia mieszkańom potrzebnego ciepła. Z doświadczeń przed kilką laty w Warszawie przezemnie w téj mierze robionych, okazało się iż w dwóch mieszkaniach jednéj objętości, które jednako na działanie powietrza zewnętrznego były wystawione, z tą tylko różnicą, iż ściany jednego mieszkania miały 5, a drugiego pięć ćwierci łokcia grubości, dla otrzymania wewnątrz przez dany przeciąg czasu t. j. przez miesiące zimowe, jednostajnej temperatury na +12^o Réaumur, w pierwszym dwa razy więcej drzewa, tegoż samego gatunku, i w jednakim stopniu suchości, spalić było potrzeba. A pomimo tak wielkiéj ilości opału, niepodobna było zapobiedz formowaniu się wilgoci na ścianach. Dodać tu należy, iż oba te mieszkania znajdowały się na 1^{szem} piętrze, lecz w dwóch oddzielnych domach, i że jeden z tych domów był dawny (1) a drugi przed kilką laty zbudowany: a zatem wilgoci niemożna przypisać świeżości murów (gdyż i ostatniego domu ściany dostatecznie już wyschły) ale jedynie ich cienkości.

Życzyłby więc należało, aby murujący domy na przyszłość korzystali z tych postrzeżeń, o których rzeczywistości każdy przekonać się może: wszakże jest w tém ich własny interes, bo gdy koszta na opał lokatorowie ponosić muszą; przeto przy podwyższającéj się z każdym rokiem cenie tego artykułu, o-

bierać

(1) Jnna jest jeszcze przyczyna dla której mury dawne z cegły, w równéj nawet z terażniejszemi grubości, są cieplejsze, suchsze i zdrowsze, a ta jest: iż dawniej używano gliny tłuszcjszej i starannie uprawnionéj; cegła zaś z takiej gliny, doskonale wypalona, trudniej ciepło przewodzi, a niżeli ta w której wiele piasku się znajduje. Ta ostatnia w samém przewożeniu kruszy się, a wystawiona na działanie powietrza i wilgoć, zupełnie się rozsypuje. Dawna przeciwnie, w twardości niemal wyrównywa kamieniom, i czas wszystko niszczący żadnego na nią nie zdaje się wywierać wpływu

bierać będą jak najcieplejsze mieszkania, chociażby nawet nieco drożej zapłacić je mieli. Większą jeszcze grubość dawać należy murom w domach wiejskich gdyż domy takowe, więcej jak w miastach wystawione są na działanie wiatrów, i promieniowanie ciepła, w przestrzeń niczém nieograniczoną.

Ggrubość muru na *pięć ćwierci minimum*, a jeżeli cegła jest licha, nawet na sześć ćwierci, niebyłaby zbytęczną w naszym klimacie: za przyjęciem téj zasady przemawia coraz mocniéj dająca się czuć potrzeba oszczędzania lasów (2); przemawia co większa, i ta jeszcze okoliczność, iż mieszkania ciepłe, najlepszą są ochroną od wielu chorób, które z zimna i towarzyszącéj mu wilgoci, początek biorą.

B) BUDOWLE z KAMIENI.

W okolicach w których kamienie znajdują się w obfitości, używają się takowe z wielką korzyścią do murowania, gdyż taniéj od cegły kosztują, mury atoli te daleko grubsze być powinny niż ceglane, bo kamienie niejednako wprawdzie, lecz wszystkie niemal z większą łatwością a niżeli cegły, ciepło przewodzą. Za skazówkę w téj mierze służyć może ich gęstość czyli ciężkość gatunkowa: jakoż im kamienie są cięższe, tém w wyższym posiadają stopniu władzę przewodzenia ciepła, lubo także skład ich cząstek czyli struktura, nieco na zmianę téj własności wpływa.

(2) Lasy nietylko z widoków ekonomicznych, to jest: jako dostarczające opału, tudzież materyałów do budowli i t. d. ale również i pod względem fizycznym, należą do najistotniejszych kraju każdego potrzeb. Ze na pierwszą z tych potrzeb, niemamy już w zbytku, w kraju naszym lasów, wykazałem liczebnie w piśmie pod tytułem "O Drzewie, węglach i torfie, pod względem ich wartości opałowej i t. d.", z którego wyjątki drukowane były w Dzienniku Powszechnym z roku 1833. -- lecz, że i ze względu na cel ostatni, lasy zasługują u nas na troskliwą opiekę i staranne pielegnowanie, nie trudno jest dowieść. Jakoż one nietylko ochraniają kraj od mroźnych i szkodliwych wiatrów, tudzież od wydmów zasypujących częstokroć najżyźniejsze role, ale co jeszcze ważniejsza, na niezliczone użytki potrzebną i całą naturę ożywiającą wodą zasilają. W lasach bowiem z powodu niedochodzenia promieni słonecznych, ciągle się chłód utrzymuje; powietrze przeto cieplejsze napływając, ponieważ w tak zniżonéj temperaturze, niemoże utrzymać tyle wody w stanie lotnym czyli rozprężliwym opuszcza ją i formuje (podług różnicy w stopniu ciepła) mniej więcej gęste mgły czyli chmury i ku rzawy, z których osadzająca się woda, będąc zastonią od ciepła słonecznego i wiatrów, ścieka w miejsca najniższe, gdzie tworzy strumyki, lub rzekom daje początek. Wiele jest krajów, których mieszkańcy, doznają już zgubnych skutków, jakie wyniszczenie lasów za sobą pociągnęło: i u nas skutki takowe z każdym rokiem mocniej czuć się dają. Heż to bowiem zniknęło wraz z lasami strumyków i rzek, które niegdyś użyźniały okolice, dzisiaj już coraz bardziej suszą i zupełnym brakiem wody zagrożone. Nadewszystko lasy, okrywające wierzchołki gór wyższych, powinny być wszędzie przedmiotem największej opieki, tém bardziej zaś w kraju naszym, gdzie ich jest tak mało; one bowiem z powodu położenia swego, więcej jeszcze ściągają wody z atmosfery, a raz wyniszczone, nigdy już zaprowadzić się nie dadzą.

P. Despretz robił pod tym względem doświadczenia z wielu ciałami (3) z których się okazało, iż oznaczywszy władzę przeprowadzania ciepła, jaką posiada najlepszy przewodnik, to jest:

Złoto przez 1000, na ten czas też władza wyrażona będzie w Srebrze przez	975
w Miedzi —	898
w Żelazie —	574
w Cyniu —	504
w Marmurze —	25,6
w Porcelanie —	12,2
w Glinie wypalonej	11,4

Marmur zatem dwa razy jest lepszym przewodnikiem ciepła, aniżeli porcelana i glina palona, takiż sam stosunek przyjąć można, między kamieniem wapiennym przechodowym a cegłą; aby przeto mieszkania, z takowego kamienia, przy równych z kąd inąd okolicznościach, były tak ciepłe jak z cegły, powinny mieć ściany dwa razy grubsze, a zatem 8. do 10^{ciu} ćwierci. — Niezachowaniu téy ostrożności przypisać należy zbyteczne stygnięcie i zimność mieszkań w Kielcach, gdzie do murowania takiego właśnie używają kamienia. Mury tu w rzeczy samej mają tylko 4. do 5. ćwierci grubości, zwłaszcza te które są bez pieter, ale też mało się znajdzie domów, w którychby ściany nie mokrzały, wskutku mocnego oziębiania się, czyli stygnięcia w zimie.

Znają dobrze tę wadę kamienia wapiennego murujący domy w Kielcach, ale ją niewłaściwej przypisują przyczynie. Utrzymują tu powszechnie, iż kamień ten ma własność przyciągania wody z powietrza, a zatem że osiadanu wilgoci na murach z niego wystawionych, zaradzić niemożna. Że twierdzenie to zupełnie jest mylne, bardzo łatwo o tém się przekonać; jakoż ciała, które w najwyższym stopniu posiadają własność przyciągania wilgoci z powietrza jakimi są: solan wapna, potaż kaustyczny, a wreszcie znana każdemu sól kuchenna, w takim tylko przypadku przyciągają wodę, i rozptywiają się, gdy mają z powietrzem zetknięcie; jeżeli zaś znajdują się w naczyniu i szczelnie są przytkane, pozostaną suche, chociażbyśmy w najwilgotniejszej, naczynie to, trzymali atmosferze. Toż samo ma się rozumieć o kamieniu w mowie będącym: gdyby nawet kamień takowy posiadał własność przyciągania wody! niemógłby

tego

(3) Traité élémentaire de Physique par Mr Despretz 2. Edit 1827. Paris.

tego skutecznie, będąc pokryty zaprawą wapienną, która, jako twarda i poniekąd z kamieniała, dostatecznie go od przystępu powietrza chroni — a przecież codzienne doświadczenie przekonywa, że mur z kamienia tego, tak bez wyprawy, jako też tynkowany, niemal zarówno mokrzeje.

Wiadomo także, że ciała hygrometryczne w każdej porze roku, byleby powietrze było nasycone wilgocią, przyciągają takową, kamień zaś wapienny w ten czas tylko, gdy jest mocno oziębiony, i dotyka się cieplejszego powietrza, wodą się okrywa.

Mury cienkie tém są w mieszkaniach, czém pasma i grzbiety gór wysokich w atmosferze; na jednych i drugich powietrze mocniéj ogrzane, osadza przez zetknięcie wodę, tak właśnie, jak na butelce z zimnéj piwnicy świeżo przyniesionej, lub na szybach u okien, gdy zewnątrz jest zimniéj: na każdą bowiem temperaturę, odmienna jest ilość pary wodnej w powietrzu, i tém większa, im powietrze bardziéj ogrzane, a za oziębieniem część jéy natychmiast w cieciz się zamienia. Dla zaradzenia przeto temu nieustannemu osadzaniu się i ściekaniu wilgoci na ścianach, a zarazem zapewnienia sobie ciepła w mieszkaniach, niema innego środka tylko dać mury dostatecznie grube. — O czém najlepiéj przekonać się można na gmachach w dawnych czasach murowanych, których ściany mają przeszło 8. ćwierci grubości, te bowiem są zupełnie suche, i równie długo, jak ceglane, ciepło wewnętrzne powietrza za trzymują, chociaż z tego samego stawiane były kamienia. (4)

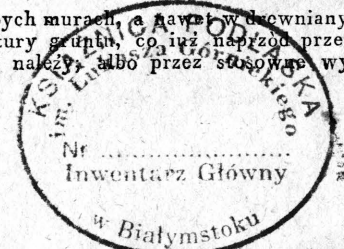
W stronach Województwa Krakowskiego daléj ku południowi leżących, jako to: około Jędrzejowa, Wodzisławia, Miechowa, tudzież w niektórych okolicach Województwa Lubelskiego, gdzie kamień lżejszy (margiel kredowy i piaszczysty) do budowlu się używa, mury takiéj nawet grubości jak Kieleckie, niewydają wilgoci, i ciepło wewnętrzne mieszkań daleko lepiej utrzymują.

Dla oznaczenia pod tym względem ze ścisłością różnicy między materjami w kraju naszym do murowania używanymi, dochodziłem ich ciężkości gątkowej, i następujące otrzymałem wypadki:

Kamień

- (4) Zdarza się wprawdzie niekiedy wilgoć i w dostatecznie grubych murach, a nawet w murowaniach mieszczących, lecz ta pochodzi od niskiego położenia, lub natury gruntu, co już naprzód przewidzieć można, a tém samém w takim miejscu budować domu nie należy, albo przez stosowne wyniesienie i osuszenie w swoim czasie ziemi zapobiedz.

C



1. Kamień wapienny przechodowy, który się w bliskości Kielec i przy Karczówce łamie, ma ciężk: gatun:	2,750
2. Kamień piaskowy z Bukowki przy Kielcach	2,550
3. Kamień piaskowy z pod Szydłówka przy Kielcach	2,500
4. Cegła dawna	2,250
5. Cegła nowa z wielką ilością piasku	2,350
6. Margiel kredowy z Jędrzejowa do murów	2,055

Widziemy przto, iż materyały te znacznie pomiędzy sobą ciężkością się różnią, lecz większą jeszcze znalazłem w nich różnicę pod względem przeprowadzania ciepła. Na ten koniec w czasie gdy u nas największa jest suchość w powietrzu t. j. w Maju, zostawiwszy kamienie takowe przez noc zewnątrz, na miejscu zupełnie otwartem, gdzie każdy gatunek proporcjonalnie do władzy przeprowadzania i uwalniania ciepła, zniżył swą temperaturę, przeniesiono je zupełnie suche do mieszkania, którego temperatura wynosiła $\times 15^{\circ} R^a$ — gdy powietrze zewnętrzne okazywało tylko $\times 2^{\circ} R^a$. Po krótkim przeciągu czasu.

Kamień wapienny Nr. 1. zupełnie się okrył wilgocią, i woda wynosiła 0,0010. całkowitej jego wagi.

Kamień Nr. 2. powiększył wagę o 0,0005.

Na kamieniu Nr. 3. znacznie mniej jeszcze osadziło się wody.

Na cegle zaś i marglu wody wcale niemożna było dostrzedz, ani też ich waga się niepowiększyła.

Skoro kamień wapienny i piaskowy przyszedł do temperatury, jaka była w pokoju, co we dwie godzin nastąpiło, wilgoć z nich znowu zupełnie znikła.

Takż prawie, jak w powyższem doświadczeniu, to jest: o 11. lub 12. stopni bywa różnica w zimie, między temperaturą ścian od strony wewnętrznej, a powietrzem w mieszkaniach, jeżeli mury są z kamienia wapiennego i nie mają dostatecznej grubości, ztąd też to na takich murach ciągle się wilgoć osadza, niekiedy nawet, skoro mrozy są mocne, ściany takowe oziębiają się niżej zera, w takim więc razie woda osadzająca się na nich marznie i szron formuje. — Mury zaś ceglane, jako też z kamienia marglowego, jako z trudnością oziębiające się przy téj nawet grubości jak z kamienia wapiennego, sucho się utrzymują.

Z tego

Z tego się okazuje, iż wstawianiu domów kamiennych, potrzeba przedewszystkiem mieć wzgląd na gatunek mającego się używać kamienia, i stosownie do jego ciężkości i władzy przeprowadzania ciepła, grubość muru oznaczyć. W tém miejscu raz jeszcze się zwracam do tego, com już wyżey nadmieniał, bo tego nigdy dosyć często powtarzać nie można, abyśmy w dawaniu grubości murów, w naszym klimacie nie byli oszczędni. Pomijając nawet ogromne straty, jakie kraj z takiego marnotrawstwa opału, corocznie ponosi, (gdyż wychodzi go przynajmniej dwa razy więcej w tak zimnych mieszkaniach, a w murach Kieleckich na wet 5razy), a co przecież dla Osób dbających o los przyszłych pokoleń obojętnym być nie powinno, sami właściciele domów, mają w tém widoczną korzyść, aby mury miały potrzebną grubość: kapitał bowiem, który się na raz jeden na powiększenie grubości muru wykłada, o wiele jest mniejszy od tego od którego opłaca się corocznie procent, przez zakupowanie większej ilości opału, niżby było potrzeba, w murach dostatecznie grubych. (5.)

Lecz co najważniejsza: mieszkania służyć mają za ochronę od szkodliwego wpływu zimna i wilgoci. — One poniekąd stanowią klimat sztuczny, powinny więc czynić zadosyć wszystkim warunkom, które do jednostajności i zdrowości takowego klimatu, są potrzebne. Jak dalece zaś, celowi temu, odpowiadają domy o cienkich murach! dostatecznie już powyżey zostało okazaniem. Ztąd też, w téjże samej okolicy, w jednym nawet mieście, taka się nieraz daje spostrzegać różnica między mieszkańcami, jak w odległych i różnych co do położenia miejscowościach: mieszkania bowiem zimne pociągają za sobą wszystkie te złe skutki, jak przedłużony pobyt w okolicy niskiej i bagnistej — febry, katary, kaszle, rymatyzmy, zapalenie oczu, i t. p. choroby, są tak pospolite w takich błotnistych okolicach, jak po między mieszkańcami, zupełnie suchych i najzdrowszych krajów, skoro Ci, zimne i wilgotne zajmują mieszkania. — W najgubniejszy atoli sposób, skutki tak niezdrowych mieszkań, dotyczą dzieci, które, z powodu wieku swego, rzadko kiedy, i to na czas krótki, na świeże wychodzą powietrze; a całą zimą porę roku, w tak sztucznej przepędzają atmosferze. Jakoż, niewspominając już

C 2

(5) Tenże sam wzgląd na grubość murów, należy mieć w budowaniu łązienek. Każdemu zdarzyło się doświadczyć, iż od murów cienkich w czasie zimy, da się czuć wyraźnie wianie, które od ruchu oziębiającego się przez dotknięcie ścian, i spływającego na dół powietrza pochodzi. Ciąg zaś takowy osobom, ile w kąpielu mocno rozgrzanym, bardzo niebezpiecznym być może. W budowlach również, które dla zwierząt domowych są przeznaczone, téjże samej trzymać się należy zasady. Nie wiele np. znajdziemy owczarni którychby mury miały dostateczną grubość: ktoż za to zaręczy, że słabości liczne, i jakim zwierzęta te w porze zimowej podlegaia, w części przynajmniej nie pochodzą z zimna.

już o innych słabościach, nieznanie prawie dawniey, a dzisiaj tak pospolite skrofuły, téj bezwątpienia, przypisać należy przyczynie.

C) BUDOWLE DREWNIANE.

Gdzie zbywa na kamieniach przydatnych do murowania, a cegły i wapno w wysokiéj są cenie, tam używa się zwykle drzewo do budowli. Wszystkie niemal zabudowania wiejskie w kraju naszym, i większa część domów w mniejszych miastach, są właśnie z tego materyału. Jest to więc prawdziwe szczęście, iż domy takowe, pod względem zatrzymywania ciepła, nic nie zostawiają do życzenia. I w rzeczy saméj, mieszkania drewniane, skoro są zbudowane z drzewa grubego i zdrowego, są zupełnie ciepłe. Jakkolwiek przeto byłoby rzeczą nader pożądaną, aby wszystkie zabudowania w kraju mogły być murowane: bo te są trwalsze i więcéj na przypadek pożarów, zabezpieczone; z drugiey atoli strony, mając na uwadze coraz bardziey dający się czuć brak opału, i liczne słabości, jakich mieszkania murowane, skoro nie są dostatecznie ciepłe i suche, stają się przyczyną — radzić wypada tym wszystkim, którzy niechcą wyłożyć kosztów, na wystawienie muru dostatecznej grubości, aby (gdzie, to na mocy istniejących przepisów, nie jest wzbronioném) domy raczéj drewniane budowali: mury bowiem cienkie, równie jak tak *nazwane Pruskie* mogą być dobre dla krajów ciepłych, ale klimatowi naszemu zupełnie są nieodpowiednie.

w Kielcach dnia $\frac{16}{23}$. Maja 1836. roku.

J. Koncewicz, Professor Chem: i Technolo:



Książnica Podlaska

im. Ł. Górnickiego w Białymstoku



KP-BG-0459319